

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania M. G.
przeciwko Wojewódzkiemu Zespołowi ds. Orzekania o Niepełnosprawności w B.
o ustalenie stopnia niepełnosprawności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 lipca 2022 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w T.
z dnia 18 marca 2021 r., sygn. akt IV Ua [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w T. na rzecz adwokata A. C. – A. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych, powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 18 marca 2021 r. oddalił apelację M. G. od wyroku Sądu Rejonowego w T. z dnia 1 grudnia 2020 r., oddalającego wniesione przez niego odwołanie od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w B. z dnia 2 grudnia 2019 r., na mocy którego ubezpieczony został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej odwołujący się zaskarżając wyrok Sądu Okręgowy w całości, w podstawach skargi podniósł zarzut rażącego naruszenie prawa procesowego, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tzn. art. 233 § 1 w związku z art. 391¹ § 4 k.p.c. oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegające na przejęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego w T. bez wystarczających merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, nierozważenie całego materiału dowodowego sprawy i pominięcie zgłoszonych wniosków dowodowych co do powołania innego biegłego lekarza specjalisty, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne nie zostały w istocie rozpoznane.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w T. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie, a także o zasądzenie na rzecz ustanowionego z urzędu adwokata kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powołując się na art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, albowiem Sąd Okręgowy jako sąd odwoławczy nie spełnił swojej funkcji procesowej, gdyż z uchybieniem art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391¹ § 4 k.p.c. nie dokonał samodzielnej oceny całego zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście zarzutów postawionych w apelacji odwołującego się, stwierdzając, że uznaje je za własne bez potrzeby przytaczania ich treści, następstwem czego jest ukształtowana treść skarżonego orzeczenia, która w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim dowolność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym oraz niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy na skutek pominięcia zawnioskowanych przez stronę dowodów, w tym nowej opinii biegłych, sprawia, iż w okolicznościach niniejszej sprawy zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane, mając tym samym wpływ na wynik sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Ustawodawca konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) oraz obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych

elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Strona wnosząca skargę kasacyjną, zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c. określającym wymogi formalne tego środka prawnego, powinna sformułować w niej wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz ze stosownym uzasadnieniem. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien zatem wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty prawne świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego abstrakcyjnego zagadnienia jurydycznego, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju prawa i jurysprudencji i będzie miało znaczenie nie tylko do oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także przy rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega badaniu w postępowaniu kasacyjnym. Realizacja wskazanej wyżej przesłanki nie polega jedynie na sformułowaniu problemu prawnego bazującego na przepisach wskazanych w podstawie skargi kasacyjnej. Konieczne jest przedstawienie odpowiedniego wyводу jurydycznego, wykazującego nie tylko

zasadność preferowanego przez skarżącego sposobu rozstrzygnięcia zagadnienia, ale także wadliwość rozwiązania postawionego problemu przez Sąd drugiej instancji przy wykorzystaniu zapatrywań prawnych wyrażonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, opartych na poczynionych w sprawie jednoznacznych i stabilnych ustaleniach faktycznych, wiążących Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki przyjęty jest przy przedstawieniu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Sformułowanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez wskazanie konkretnych przepisów prawa, których ono dotyczy i przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51). Istotne jest przy tym, aby problem prawny, ujęty w skardze kasacyjnej, dotyczył kwestii decydującej o rozstrzygnięciu sprawy. Nie może być bowiem dla niej prawnie obojętny. Innymi słowy, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne tylko wtedy, kiedy wynik sprawy uzależniony jest od interpretacji przepisów przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 września 2005 r., I PK 98/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 243 i z dnia 29 czerwca 2001 r., I PKN 33/01, OSNP 2003 nr 9, poz. 228). Rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się też sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty autora skargi skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia, ani do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., to jest istnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w

orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365 i z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga ponadto przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124). Twierdzenie o występowaniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów jest uzasadniony tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących owo zagadnienie.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał istnienia powołanych przez siebie przesłanek przedsądu. Nie sformułował bowiem żadnego istotnego zagadnienia prawnego, ani nie wykazał potrzeby wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie sądowym.

Stawiając tezę o konieczności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, jej autor sugerował, że Sąd Okręgowy jako sąd odwoławczy nie spełnił swojej funkcji

procesowej, gdyż z uchybieniem art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391¹ § 4 k.p.c. nie dokonał samodzielnej oceny całego zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście zarzutów przedstawionych w apelacji odwołującego się, stwierdzając, że uznaje je za własne bez potrzeby przytaczania ich treści, następstwem czego jest ukształtowana treść skarżonego orzeczenia, która w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim dowolność ustaleń sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym oraz niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy na skutek pominięcia zawnioskowanych przez stronę dowodów, w tym nowej opinii biegłych, sprawia, że w okolicznościach niniejszej sprawy zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane, mając tym samym wpływ na wynik sprawy.

Odnosząc się do podnoszonego przez autora skargi problemu, godzi się w zwrócić uwagę, że był on przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 50), stanowiącej zasadę prawną, Sąd Najwyższy przyjął, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wyjaśnił, że apelacja pełna *cum beneficio novorum* polega na tym, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Przez spełnianie nieograniczonych funkcji rozpoznawczych spełnia się kontrolny cel postępowania apelacyjnego; rozpoznanie apelacji ma (powinno) doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron. Rozpoznawczy charakter apelacji pełnej znajduje umocowanie przede wszystkim w art. 378 § 1 k.p.c., wyraźnie stwierdzającym, że sąd drugiej instancji "rozpoznaje sprawę", a nie sam środek odwoławczy. Dostrzeżenie tej różnicy jest istotne, gdyż tylko w wypadku rozpoznawania środka zaskarżenia, a nie samej sprawy można

zasadnie mówić o bezwzględnym związaniu tym środkiem (zawartymi w nim podstawami, zarzutami). "Granice apelacji" - termin użyty w art. 378 § 1 k.p.c. we frazie "sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji" - należy rozumieć granice, w których sąd drugiej instancji może (powinien) rozpoznać skierowaną do niego sprawę. Innymi słowy, granice apelacji to nie tylko treść zarzutów i wniosków oraz granice zaskarżenia, czy ogólniej - jeden z elementów zakresu rozpoznania sprawy przez sąd w postępowaniu apelacyjnym, lecz granice kognicji tego sądu. W granicach tych mieści się zatem rozpoznanie wszystkich prawnomaterialnych aspektów sprawy, niezależnie od przedstawionych zarzutów. Pojęcie "granic apelacji" wyznacza więc nie ograniczenie sądu drugiej instancji, lecz jego kompetencje i powinności jurysdykcyjne, albo szerzej - zakres władzy sędziowskiej na drugim szczeblu instancji. Znamienne jest przy tym, że ustawodawca w żadnym przepisie nie wysłowił związania sądu zarzutami apelacyjnymi. Podsumowując, użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę "w granicach apelacji", oznacza, iż sąd ten rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebrany w pierwszej instancji (art. 381 i 382 k.p.c.), ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związany oceną prawną lub uchwałą Sądu Najwyższego (art. 386 § 6, art. 398²⁰ i art. 390 § 2 k.p.c.), stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne oraz, gdy brak takich przepisów, przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 367 i nast. oraz art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c.), kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne (np. art. 162 k.p.c.), ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (art. 378 § 1 *in fine* k.p.c.), orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wniosek zawarty w apelacji i nie naruszając zakazu *reformationis in peius* (art. 378 § 1, art. 384 i art. 386 k.p.c.), i w końcu rozstrzyga o kosztach postępowania (art. 108 § 2 k.p.c.).

W postanowieniu z dnia 13 kwietnia 2021 r., I USK 94/21, LEX nr 3159950, Sąd Najwyższy podkreślił również, że obowiązki sądu odwoławczego w

płaszczyźnie rozpoznania apelacji są jednoznaczne. Jeżeli sąd ten podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji (i ich ocenę prawną), nie musi ponownie opisywać tych ustaleń i na nowo rekwaliifikować prawa materialnego. Zwięzłość argumentacji nie jest wadą samą w sobie, a na pewno nie przemawia na rzecz oczywistego naruszenia prawa. Apelacje nadmiernie rozbudowane, multiplikujące zarzuty w różnych ciągach powiązań uprawniają sąd drugiej instancji do łącznego rozpoznania podniesionych problemów, tak by jednak uchwycić różnicę w ocenie materiału dowodowego między sądem a skarżącą stroną.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 września 2014 r. II CSK 478/13, OSNC-ZD 2015 nr 4, poz. 64; z dnia 4 września 2014 r., I PK 25/14, OSNP 2016 nr 1, poz. 6). Odpowiednie stosowanie art. 328 § 2 k.p.c. do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji oznacza, że nie musi ono zawierać wszystkich elementów uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji; sąd odwoławczy obowiązany jest zamieścić w uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania, są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 306/15, niepublikowany).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy, wbrew sugestiom skarżącego, rozważył podniesiony w apelacji jedyny zarzut, to jest zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. przez nieuwzględnienie wcześniejszych orzeczeń o niepełnosprawności i stwierdził, że Sąd pierwszej instancji odniósł się do wszystkich orzeczeń wydanych w latach 2002 - 2008 r., natomiast na ich podstawie oraz w oparciu o pozostały materiał dowodowy nie uznał, aby obecny stan niepełnosprawności wnioskodawcy pozostawał w związku z niepełnosprawnością stwierdzaną we wcześniejszym okresie. Sąd Rejonowy nie stwierdził ciągłości w stanie niepełnosprawności skarżącego, lecz odwołując się między innymi do orzeczenia PZON w B. z dnia 16 stycznia 2009 r., ustalił, że w okresie od dnia 1 lutego 2008 r. do daty wypadku przy

pracy w dniu 21 sierpnia 2017 r. nie był on osobą niepełnosprawną. Sąd drugiej instancji podkreślił, że niepełnosprawność z powodu stanu narządu ruchu (symbol 05-R) była stwierdzona u wnioskodawcy w orzeczeniach z 17 września 2002 r., 8 sierpnia 2003 r. i 30 czerwca 2005 r. W kolejnym orzeczeniu z 27 czerwca 2006 r. za przyczynę niepełnosprawności uznano chorobę psychiczną (symbol 01-U). Natomiast orzeczeniem z 12 grudnia 2008 r. M. G. nie zaliczono już do żadnego stopnia niepełnosprawności. Po wypadku w 2001 r. stan narządu ruchu wnioskodawcy uległ poprawie, w związku z czym apelujący bezzasadnie łączył obecną swoją niepełnosprawność ze schorzeniem powstałym w 2001 r. Do momentu złamania kości udowej w dniu 21 sierpnia 2017 r. M. G. był zatem osobą pełnosprawną (w rozumieniu przepisów ustawy) i dopiero z tym dniem utracił ten status. W pewnym stopniu przyznaje to sam wnioskodawca w apelacji, wskazując, że przed wypadkiem miał „unormowany stan zdrowia”, a w następstwie samego wypadku doszło do dalszego skrócenia nogi (z 0,5 cm do 1,5 cm), z czym właśnie łączyła się dodatkowa dysfunkcja powodująca obecnie stan niepełnosprawności. W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy prawidłowo zebrał i ocenił materiał dowodowy, a także właściwie zastosował przepisy prawa materialnego. Wbrew zapatrywaniu wnioskodawcy, nie zachodziła potrzeba dalszego prowadzenia postępowania dowodowego, w tym dopuszczania kolejnej opinii nowego zespołu biegłych lekarzy. Zdaniem Sądu drugiej instancji, braku jest dowodów na ciągłość niepełnosprawności odwołującego się po 2008 r. aż do wypadku, jakiemu uległ on w 2017 r., w wyniku którego stał się osobą o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wobec takiej przerwy w niepełnosprawności orzeczonej na podstawie zgromadzonej dokumentacji lekarskiej i badaniu odwołującego się, nie było podstaw do uwzględnienia odwołania i zmiany ustalonego zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. (uzasadnienie zaskarżonego wyroku k. 8-9).

Dokonana przez Sąd odwoławczy ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia (wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Podnoszone przez skarżącą w tym zakresie

argumenty stanowią zatem polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi. Zgodnie zaś z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do kontrolowania prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, zaś o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym orzekł stosownie do art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o advokaturze (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1184) w związku z § 15 ust. 2 i § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 18).

[as]